

GŁOS PRUSZKOWA

i OKOLIC

DWUTYGODNIK INFORMACYJNO-SPOŁECZNY

WYCHODZI W PIERWSZĄ NIEDZIELĘ PO 1 i 15 KAŻDEGO MIESIĄCA.

Prenumerata z przesyłką
rocznie zł. 5, półrocznie zł. 2½,
kwartalnie zł. 1,25, można
wpłacać na P. K. O. Nr 66.320.
Ceny ogł. podane na str. 4.

Adres Red. i Administracji:
ulica Sobieskiego 12, tel. 23
Redakcja i Administr. czynne
w środę od godz. 18 do 20
oraz w niedziele od 11 do 13.

ALLELUJA

Przy okazji nadchodzących Świąt Wielkiej Nocy — Redakcja i Administracja „Głosu Pruszkowa” przesyła Sz. P.P. Współpracownikom, Prenumeratorom i Czytelnikom naszego pisma — najlepsze życzenia „Wesołego Alleluja”.

Do naszych przyjaciół

Miejscowa prasa w Pruszkowie ma swoją tradycję. Już w r. 1919 wydawany był przez Tow. Krajowznawcze dwutygodnik pod nazwą „Głos Pruszkowa”. Przez minione 17 lat czasopismo w Pruszkowie przechodziło różne koleje — zmieniały się składy redakcji, zmieniały się kierunki i nastawienia, zmieniano nazwy i formy wydawnictwa — pozostała jednak nadal szczytna myśl, że miasto liczące ponad 25 tysięcy mieszkańców musi posiadać własny organ, kształtujący właściwy pogląd opinii publicznej na istotne i najważniejsze sprawy miasta.

Jest to oczywista zasługa wielu jednostek, które na przestrzeni tych 17 lat ofiarne i bezinteresownie pracowały lub pracują na tym odcinku działalności społecznej.

Że wydawanie prowincjonalnego pisma, jako społecznej placówki, jest rzeczą nad wyraz trudną, niech będzie dowodem, że w całym powiecie warszawskim, a nawet na znacznie szerszym terenie, „Głos Pruszkowa” jest bodaj że jedynym w swoim rodzaju wydawnictwem prowincjonalnym, a zdaniem fachowców jednym z dobrze prowadzonych.

Stosunek mieszkańców do własnego pisma jest oczywiście różny, jak zresztą dzieje się to w każdej dziedzinie. Jedni odmawiają poparcia, sieją intrygi, rzucają kłody pod nogi i utrudniają pracę na każdym kroku. Inni natomiast od-

noszą się z całym zrozumieniem i chętnie ofiarują współpracę.

I ostatnio właśnie mamy do zanotowania pospieszający fakt, który sprawę dalszego utrzymania pisma w Pruszkowie stawia na trwalszym fundamencie.

Grono przyjaciół naszego pisma zgłosiło do Starostwa placówkę społeczną p. n. „Towarzystwo Przyjaciół” czasopisma Głos Pruszkowa”. Jak wynika z regulaminu, ma to być organizacja o charakterze towarzyskim i może zatem wypełnić lukę, jaką można zaobserwować od dłuższego już czasu na terenie Pruszkowa — mianowicie znaczny zanik życia towarzyskiego wśród miejscowej inteligencji. Towarzystwo stawia sobie za cel — organizowanie życia towarzyskiego wśród prenumeratorów i współpracowników „Głosu Pruszkowa”, oraz poparcie wydawnictwa moralnie i materialnie. Do osiągnięcia tego celu dążyć będzie przez urządzanie zebrań towarzyskich dla członków i wprowadzonych gości, oraz przez urządzanie imprez, zmierzających do uświadomienia społeczeństwa o potrzebie istnienia lokalnej prasy.

Prosimy jesteście o podanie do wiadomości, że zgłoszenia na członków przyjmuje sekretariat w lokalu redakcji w środy od godziny 18.30 do 19.30. Zebranie konstytucyjne ma odbyć się w najbliższym czasie.

REORGANIZACJA POLICJI W PRUSZKOWIE

Władze postanowiły zreorganizować służbę bezpieczeństwa w mieście. Na miejsce dotychczasowego posterunku będzie zorganizowany komisariat policji. Kierownikiem komisariatu będzie oficer. Miasto będzie podzielone na 4 dzielnice, do których będą przydzieleni przodownicy policji. Ilość posterunkowych będzie zwiększona. Reorganizacja nastąpi za kilka tygodni.

W ten sposób będzie rozwiązana sprawa bezpieczeństwa publicznego, które w ostatnich czasach bardzo szwankowało, o czym niejednokrotnie pisaliśmy. Rozwój miasta i stale wzrastająca liczba mieszkańców stwarzają warunki w których i organizacja władz różnych musi ulegać reorganizacji. To też dobrze się stało, że władze policyjne zdecydowały nareszcie ulepszyć służbę bezpieczeństwa w mieście.

Połączenie dwóch elektrowni

W związku z elektryfikacją węzła warszawskiego nastąpiło podpisanie umowy przez wiceministra komunikacji inż. Piaseckiego, działającego w imieniu P. K. P. z jednej strony i przedstawicielami elektrowni warszawskiej i pruszkowskiej z drugiej, w sprawie dostawy energii elektrycznej dla elektryfikacji warszawskiego węzła kolejowego.

Umowa jest zawarta na 15 lat z prawem rewizji na jesieni 1937 r. i przewiduje dostawę prądu w przystosowaniu do postępów robót przy elektryfikacji węzła.

Miedzy elektrowniami warszawską i pruszkowską zawarto również umowę, dotyczącą połączenia przewodem kablowym tych elektrowni w celu wspólnej dostawy energii dla elektryfikacji węzła warszawskiego. W związku z tem w najbliższym czasie odbędą się niezbędne roboty inwestycyjne, polegające na ułożeniu kabli łączących elektrownie i budowie transformatorni, gdyż energia dla węzła warszawskiego musi być dostarczana przy napięciu 35.000 volt (elektrownia warszawska wytwarza prąd przy napięciu 5.000 volt).

Łącznie roboty, mające na celu połączenie obydwóch elektrowni kosztować będzie przeszło 4 mil. zł.

K. K. O.

„Grosz oszczędzony przerabia się w miliony”

Niechaj każdy przeznaczy, dbały o swoją przyszłość obywatel oszczędza a najdrobniejszą zaoszczędzoną kwotę składa w Komunalnej Kasie Oszczędności

K. K. O. pow. Warsz. Oddział w Pruszkowie.

przyjmuje wkłady od 1 złotego
inkasuje weksle szybko i tanio
udziela pożyczek wekslowych i hipotecznych.

Tajemnica lokat i wkładów ustawowo zastrzeżona. Całkowite bezpieczeństwo złożonego kapitału.

K. K. O.

O komunikacji elektrycznej

W miarę postępowania robót przy elektryfikacji węzła warszawskiego wzrasta równocześnie zainteresowanie pasażerów, w jaki sposób odbywać się będzie komunikacja elektryczna.

Na wstępie zaznaczyć należy, że całkowitego uruchomienia trakcji elektrycznej nie należy się jeszcze szybko spodziewać. Próbną jazdę wprowadzić odbywać się mają w połowie maja, ale ruch pasażerski rozpocznie się znacznie później. Mówi się, że może późną jesienią uruchomionych będzie kilka składów pociągów elektrycznych, o ile jednak nie wynikną jakieś trudności opóźniające ten termin.

Komunikacja pociągami elektrycznymi w pierwszym etapie odbywać się będzie tylko na odcinku od Pruszkowa do Otwocka.

Nowy rozkład jazdy, który obowiązywać będzie od 15 maja przewiduje 17 par pociągów Warszawa—Pruszków, które w miarę czasu zamienione będą na pociągi elektryczne. Poza temi jednak kursować będą nadal pociągi parowe.

Z chwilą całkowitego uruchomienia trakcji elektrycznej, osiedla pod-

miejskie, a więc i Pruszków, zyskają ogromnie. Pociągi elektryczne kursować będą co 10 lub 15 minut, a zatem spełniać będą niejako rolę wielkomiejskich tramwajów. Składy pociągów będą wprowadzić mniejsze, ale częstotliwość ruchu będzie bardziej korzystna i wygodna dla pasażerów.

Nadmienić zresztą należy, że w różnych porach dnia, w zależności od natężenia ruchu, składy pociągów będą mniejsze lub większe, a to dzięki łatwości łączenia dwóch lub trzech samodzielnych jednostek w jeden pociąg, bądź rozdzielania dużego składu na mniejsze jednostki. Tak więc np. dwa lub trzy składy odchodzące z W-wy około godz. 4 pp. dla zabrania dużej ilości pasażerów, będą mogły w godzinach wieczorowych powracać do W-wy jako pociągi o mniejszym składzie wskutek mniejszej ilości podróżnych.

Jeśli do tego dodamy szybkość jazdy, którą w przybliżeniu określają na 12 — 15 minut z Pruszkowa do Warszawy, to łatwo przyjść można do wniosku, że ta na wielką skalę przeprowadzana inwestycja wprowadza osiedla podstołeczne na nowe drogi wielkiego ich rozwoju.

Z RADY MIEJSKIEJ

Na posiedzeniu R. M. w dniu 31 marca b. r. załatwiono sporo spraw, z których kilka o dużym znaczeniu.

Na początku posiedzenia burmistrz Gruszczyński zakomunikował, że Magistrat uzyskał na budowę ulic w mieście następujące subwencje; od Funduszu Pracy 20.000 złotych, od Wydziału Powiatowego na przebudowę ulicy 6-go Sierpnia 20.000 zł. a ponadto Wydz. Pow. przebuduje ulicę od przejazdu na papierni do ul. 6-go Sierpnia kosztem 16.000 zł. W związku z powyższym programem budowy ulic w ciągu lata wyniesie łącznie z sumami z budżetu miejskiego około 110.000 złotych. Powinno to wpłynąć na zmianę posunięcia naprzód sprawy zabudowy ulic w mieście. Ponadto Magistrat uzyskał na budowę ulicy Ołówkowej 1.200 złotych od właścicieli fabryki „Blaszanka”. W związku z powyższym R. M. uchwaliła zabrukować ulicę Ołówkową do fabryki „Blaszanka” na początku robót. Ponadto uchwalono kolejność robót na ulicach rozpatrzyć na zasadzie planu Magistratu, który tenże przedstawi do zatwierdzenia w ciągu 10 tygodni.

Następnie Rada Miejska uchwaliła prowizorium budżetowe na miesiące kwiecień i maj r. b. do czasu zatwierdzenia przez Wydział Powiatowy budżetu uchwalonego dnia 29 stycznia r. b.

Zkolei na wniosek Magistratu powzięto uchwałę o skasowaniu części ulicy Pułaskiego, leżącej

między terenami fabryki Stow. Mechaników. O skasowanie tej części ulicy zabiegało Stow. Mech. w związku z rozbudową fabryki, która ma zatrudniać przeszło 700 pracowników. Czy uchwała Rady Miejskiej nie krzywdzi właścicieli gruntów położonych za fabryką Stow. Mech. narazie nie można ustalić, bo do nich nikt się nie zwracał.

Dłuższą dyskusję wywołał wniosek Magistratu o wydzierżawienie placu miejskiego, położonego przy ulicy Ołówkowej pod budowę Zw. Strzeleckiego. Po dyskusji uchwalono wydzierżawić plac na lat 25 za opłatą 1 zł. rocznie.

Następnie rozpatrywano sprawę zużycia sumy 11 tys. zł. „funduszu na budowę domu ludowego” na budowę gmachu szkoły powszechnej im. Sienkiewicza przy ulicy Lipowej. Po długiej dyskusji, w której poruszono sprawę wymienionego wyżej funduszu uchwalono pożyczyc sumę 11 tys. zł. z tego funduszu i rozpocząć budowę gmachu.

Wniosek rad. Kwasiborskiego o dodatkowe przeznaczenie na ten cel z funduszy miejskich sumy 11 tys. zł. nie uzyskał większości.

Z drobniejszych spraw postanowiono upoważnić Magistrat do zaciągania pożyczek krótkoterminowych na okres budżetowy do sumy 30 tys. zł.; zatwierdzono wydatki Komisji Rewizyjnej w sumie 190 zł. i postanowiono zażądać sprawozdania Komisji miejskich z działalności za okres kadencji. Ten.

List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Proszę uprzejmie o umieszczenie mego listu, do Sz. Publiczności m. Pruszkowa.

Jako dyrektorka Szkoły Muzycznej im. Zygmunta Noskowskiego, członek Związku Szkół Muzycznych w Polsce, czuję się w obowiązku zakomunikowania: że żadna uczennica powyższej Szkoły nie posiada jeszcze prawa udzielania lekcji muzyki.

Na terenie Pruszkowa są nauczycielki chwylące się głośno ukończeniem i dyplomami konser. Warszawskiego, a posiadające tylko świadectwo z ukończenia Wydziału Nauczycielskiego przy Konserw. Warsz. Świadectwo to daje prawo udzielania lekcji solfeżu w szkołach powszechnych, bez prawa udzielania gry na jakimkolwiek instrumencie, jednakże te dają lekcje, bojkotują szkołę i znajdują tak naiwnych, którzy im wierzą na słowo.

W ślady ich pospieszili uczniowie i uczennice niższego kursu Szkoły Muz. im. Zygmunta Noskowskiego, którzy nie mają żadnych danych i porzuciwszy Szkołę przed rokiem ośmielają się ogłaszać jako uczniowie i uczennice Szkoły i nieumiejętnym nauczaniem kompromitują siebie o co mniejsza, dyskredytują opinię Szkoły, przeciwko czemu muszę energicznie wystąpić.

Szkoła posiada wybitnie zdolne i bardzo zaawansowane uczennice, ale, te idąc w kierunku artystycznym nie mogą rozpraszać się na nauczanie, a dążyć powinny do jaknajszybszego ukończenia Szkoły.

Nauczanie dozwolone jest dopiero po ukończeniu i otrzymaniu świadectwa nauczycielskiego, a wcześniej, tylko za pozwoleniem specjalnym dyrektora-rki, którzy, wtedy uwzględniają wyjątkowe zdolności pedagogiczne ucznia-nicy i wydają takowe.

Kończę prośbą do Sz. Rodziców, aby biorąc na nauczycielkę uczennicę lub ucznia Szkoły Muz. im. Zygmunta Noskowskiego, żądali kategorycznie takiego pozwolenia, nie chcę bowiem, aby biedne dzieci padały, za pieniądze rodziców, ofiarą złej nauki.

Łącząc wyrazy poważania

Dyrektorka

Szkoły Muzycznej im. Zyg. Noskowskiego
Janina Dąbrowska-Strożecka.

Na wysokim poziomie literackim i pedagogicznym

KSIĄŻKI RÓŻOWE
dla dzieci młodszych

KSIĄŻKI BŁĘKITNE
dla dzieci starszych
ukazują się co tydzień.

W prenumeracie cena za tom wraz z Nr. „Gazetki „Różowej” lub „Błękitnej” 95 gr.

Liczne książki z pośród wydawanych zatwierdzone do bibliotek szkolnych przez Min. W. R. i O. P.

Adres redakcji: Warszawa, Bagatela 13
konto P.K.O. 13.636

Sprawozdanie z Tygodnia Eugeniki

Otwarcie „Tygodnia Eugeniki” odbyło się w niedzielę dnia 22 marca w obecności p. starosty Jana Mieszkowskiego, p. dr. Wernica, prezesa Towarzystwa Eugenicznego i zaproszonych gości.

Pan Starosta otwierając „Tydzień Eugeniki”, zaznaczył o doniosłości propagandy elementarnych wiadomości wśród najszerszych rzesz i konieczności uświadamiania o grożącym im niebezpieczeństwie. Następnie p. dr. Wernic wygłosił wyczerpujący referat, w którym wskazał jak wielkie spustoszenia szerzą wśród ludzkości: alkohol, gruźlica i choroby weneryczne, co powoduje chleractwo i zanik rasy. Na zakończenie p. St. Moszczeńska, zwróciła się do zebranych, jako elity społeczeństwa pruszkowskiego, by uczynili wszystko, żeby z „Tygodnia Eugeniki” skorzystało jaknajwięcej mieszkańców. Późem zebrani udali się na otwarcie wystawy urządzonej w Ośrodku Zdrowia.

Wystawę otworzył p. Starosta. Na wystawie wyróżnione zostały trzy zasadnicze dziedziny eugeniczne jak okazy i eksponaty zniszczonych części przez choroby weneryczne, tablice i wykresy z działu gruźlicy i alkoholologii.

W poniedziałek w sali Tow. Gimn. „Sokół” p. dr. Ed. Steffen mł. odczytał referat p. t. „Walka z gruźlicą”, następnie p. St. Moszczeńska wygłosiła odczyt p. t. „Troska o zdrowie przyszłych pokoleń”. W odczycie prelegentka wskazała na klęskę, jaka dosięga masy z braku elementarnych wiadomości o skutkach działania alkoholu i lekceważenie chorób wenerycznych. Odczyt został przez wszystkich słuchaczy dosłownie bez zastrzeżeń zrozumiały. Na zakończenie wyświetlono film o skutkach choroby wenerycznej.

We wtorek w tymże miejscu p. dr. Ed. Steffen st. wygłosił odczyt p. t. „Największa klęska społeczeństwa”. Dr. Steffen, jako wybitny psychjatra przedstawił słuchaczom w jaskrawych i żywych obrazach, a opartych na podstawie doświadczenia długoletniej praktyki lekarskiej, skutki pijaństwa. Treść odczytu była nader bogata, a obrazy tak przejrzyste przedstawione, że żałować należy, że tego odczytu nie słuchała cała Polska. Odczyt zakończono filmem o produkcji alkoholu i jego zgubnych skutkach.

W środę p. dr. Rywlin w sali „Odrodzenia” wyświetlił przed zebranymi przezroczą i objaśnił o skutkach działania chorób wenerycznych.

W czwartek w sali rozrywkowej w Tworzech odbyło się powtórzenie programu poniedziałkowego.

W piątek w sali „Odrodzenia” p. dr. Łuniewska w odczycie p. t. „Choroby weneryczne niszczą zdrowie kobiety” przesunęła przed zebranymi serię obrazów ze szczegółowym objaśnieniem.

W sobotę w sali przy ul. Stalowej p. St. Moszczeńska w odczycie „Poradnictwo przedślubne” wskazała młodzieży wiele stron ujemnych, która bez przygotowania i elementarnych wiadomości zawiera małżeństwo, narażając siebie i przyszłą rodzinę na przewlekłe choroby. W zakończeniu p. St. Moszczeńska zaznaczyła, że w Pruszkowie zagadnienie eugeniki zostało przyjęte z wielkim zrozumieniem słuchaczy. Przeszło 5 tys. osób korzystało z Tygodnia.

P. dr. A. Fitkał, jako organizator Tygodnia Eugeniki dziękował w imieniu komitetu za uznanie jakie zostało przyjęte zagadnienie eugeniki w Pruszkowie.

Na tem miejscu należy złożyć w imieniu społeczeństwa m. Pruszkowa podziękowanie p. Staroście za inicjatywę i poparcie, p. dr. A. Fitkałowi za sprężystą organizację i poniesione trudy przy urządzaniu Tygodnia, i wszystkim prelegentom, za wygłoszone odczyty, a szczególnie p. St. Moszczeńskiej, propagatorce eugeniki. P. Moszczeńska była niezmordowanie i wielce czynną w czasie Tygodnia, jeżeli nie w sali wygłaszała odczyt, to na wystawie udzielała wskazówek i objaśnień, starała się swą głęboką wiedzę przelać na słuchaczy, by uchronić ich od nieszczęść jakie powoduje nieświadomość lub lekceważenie w czasie nabytej choroby lub nałogu.

St. Sz.

KRONIKA BIEŻĄCA

Rezurekcje w kościołach:

Rezurekcja w parafii św. Kazimierza odbędzie się w Wielką Sobotę o godz. 8-jej wiecz.

W Żbikowskim kościele odprawiona zostanie w Wielką Niedzielę rano o godz. 5.30.

Z „Odrodzenia”.

Tradycyjne „Święcone”, urządzone przez Chrz. Zw. Młodz. Prac. „Odrodzenie” odbędzie się w roku bież. w środę po świętach t. j. dn. 15 b. m. Początek o godz. 8-jej wieczorem w lokalu własnym. Członkowie proszeni są o liczne przybycie.

Z Harcerstwa.

Koło Rodzicielskie przy 14 Maz. Drużynie Harcerskiej urządza tradycyjne „Jajko” dnia 18 b.m. w lokalu przy ulicy Sobieskiego 12. Wstęp tylko za zaproszeniami.

Marsz 15 klm.

W dniu 22 marca r. b. odbył się w Pruszkowie „4-ty oroczny marsz w dniu Imienin Marszałka Piłsudskiego” na trasie 15 klm.

Do marszu zgłosiło się 17 patroli pięcioosobowych z pośród miejscowych organizacji W. F. i P. W. Startowało 12 patroli.

Szkolnictwo powszechne w powiecie Warszawskim

Na terenie powiatu warszawskiego znajdują się 174 szkoły powszechne państwowe i 38 szkół prywatnych. W liczbie tej znajduje się 57 szkół siedmioklasowych, 2 sześcioklasowe, 13 pięcioklasowych, 9 czteroklasowych, 19 trzyklasowych, 22 dwuklasowych i 39 jednoklasowych.

Na 164 szkoły państwowe zaledwie 76 posiada własne budynki. Na terenie wsi w budynkach wynajętych przez szkoły znajdują się 352 izby, w budynkach własnych szkół — 376 izb.

Jak wynika z materiałów, zebranych w drodze ankiety, w bieżącym roku wyremontować trzeba dachy w 18 szkołach, wykopać 19 studzien, wstawić 22 umywalnie, 72 szafy, 31 tablic, 35 stołów, 2 000 ławek. Braki te dotyczą w pierwszym rzędzie szkół wiejskich, które nadto nie posiadają przeważnie bibliotek, pomocy naukowych, przyrządów gimnastycznych i t. d.

DO PRENUMERATORÓW

Przypominamy Sz. p.p. Prenumeratorom, że należność za prenumeratę wpłacać można tylko tym inkasentom, którzy posiadają upoważnienia poświadczone na właściwy okres i wystawiają na pobrane sumy kwity drukowane z pieczęcią wydawnictwa.

I-sze miejsce w czasie 1 godziny 35 min. 12 sek. zajął patrol Z. H. P. — 14-jej drużyny harcerskiej.

II-gie miejsce w czasie 1 godziny 40 min. 34 sek. zajął patrol Hufca Szkoły Stow. Mechaników.

III-cie miejsce w czasie 1 godziny 41 min. 16,6 sek. zajął patrol Hufca Szkoły Stow. Mechaników.

IV-e miejsce w czasie 1 godziny 41 min. 17 sek. zajął patrol Z. S. w Pruszkowie.

Po skończonym marszu, nagrody zwycięskim patrolom wręczył burmistrz miasta p. St. Gruszczyński.

Marsz odbył się w bardzo dobrych warunkach. Zainteresowanie marszem duże.

Budowa dróg.

Budżet m. Pruszkowa przewiduje kredyt na budowę ulic w Pruszkowie w sumie 55.000 zł. Z tych pieniędzy mają być wybrukowane częściowo następujące ulice: Komorowska, 3-go Maja, Pęcicka, Kraszewskiego, Kościelna, Szkolna, Piękna, Stalowa, Promyka, Żbikowska.

Ostatnio jednak miasto otrzymało od Funduszu Pracy sumę 20 tys. zł. na zabrukowanie ulic wylotowych, łączących okoliczne wsie z miastem. Ma to o tyle ważne znaczenie, że

ułatwi wieśniakom dowóz produktów na targi i jarmarki.

Pozatem Wydział Powiatowy przeznaczył 20 tys. zł. na ułożenie gładkiej nawierzchni, na szosie łączącej przejazd kolejowy na Pohulance z ul. 6-go Sierpnia. Fatalny stan (t. zw. Szosa Tworkowska) nawierzchni na tym odcinku szosy, łączącej Pruszków z Warszawą, utrudniał ogromnie komunikację samochodową ze stolicą.

Projekt nowego ustroju stolicy.

Na odbytem ostatnio posiedzeniu Rady Ministrów omawiano projekty ustawodawcze, dotyczące ustroju m. st. Warszawy.

Uchwalono projekt ustawy o utworzeniu województwa stołecznego, któreby obok miasta st. Warszawy zawierało obszary szeregu gmin podwarszawskich. Do województwa stołecznego będą przydzielone: powiat warszawski, powiat radzyński, powiat błoński z wyłączeniem gmin Guzów i Piekary, powiat mińsko-mazowiecki z wyłączeniem Wielgolas, Latowicz i Iłowe, które włącza się do powiatu garwolińskiego województwa lubelskiego, gminy Kampinos i Leoncin z powiatu sochaczewskiego, gmina Zegrze, miasto Serock, gmina Somianka i miasto Wyszaków z powiatu pułtuskiego gminy Jazgarzew, Kąty, Czersk i miasto Góra Kalwarja z powiatu grójeckiego oraz gminy Warszewice i Osieck z powiatu garwolińskiego woj. lubelskiego.

W związku z temi projektami, okres urzędowania tymczasowej Rady Miejskiej m. st. Warszawy przedłużono. Jako ostateczny termin wprowadzenia nowego ustroju przewidziano dzień 30.IX 1937 r.

„POMPOFILTR“

Budowa studzien wierconych, Wodociągów, hydroforów, ogrzewanie, Kanalizacyj „Szambo“
PRUSZKÓW, UL. SIENKIEWICZA 5-4. TEL. 105.

INFORMATOR HANDLOWY

Niżej podane firmy polecamy Szanownym Czytelnikom jako jedyne źródła zakupów.

ARTYKUŁY ELEKTROTECHNICZNE I RADJO.

„Elektron“ Bol. Prusa 32.

FARBY I ARTYKUŁY ŻELAZNE.

Zieliński Antoni, ul. Bolesława Prusa 28,

ARTYKUŁY MACZNE I KOLONJALNE.

F. Kukliński 3-go Maja 28.

H. Jarzębowski Kościuszki 45.

S. Timme ul. Bolesława Prusa 20.

WODY MINERALNE I GAZOWE.

Jan Iwański Skład fabryczny, ul. B. Prusa 32,

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I NACZYNNIA KUCHENNE.

Leokadja Hoppe ul. Kraszewskiego Nr. 15.

MATERIAŁY OPAKOWE I BUDOWLANE

„Społem“ B. Prusa 36, tel. 75.

PRACOWNIA UBIORÓW MĘSKICH

A. Gotlibowski Bol. Prusa 5.

WIADOMOŚCI Z OKOLIC

BRWINÓW

Sprawy kolejowe.

Roboty około przebudowy stacji już się rozpoczęły, co spowoduje pewne niedogodności dla pasażerów, ale na to niema rady. Nie można jednak zrozumieć dlaczego rozpoczęto od rozebrania poczekalni, narażając pasażerów czekających na pociągi w kierunku Warszawy na zimno, wiatr i deszcz. Ponieważ roboty będą trwały może i cały rok, należało najpierw postawić w innym miejscu prowizoryczną poczekalnię, zresztą z rozbiórką starej należało wstrzymać się, skoro pozostawiono przylegający do niej skład bagaży! Apelowaliśmy dotychczas wielokrotnie do Zarządu kolei w sprawie naszych potrzeb w zakresie rozkładów jazdy, cen normalnych przejazdów, oświetlenia peronów, błota i kałuż wody na stacji, nędznej poczekalni i t. p., lecz zawsze bez skutku! Obecnie skasowano nawet poczekalnię, natomiast miewaliśmy i obecnie wprowadzono pewne zupełnie zbędne, a nawet dokuczliwe nowości i tak: zbudowano w swoim czasie na peronach przeszkadzające podróżnym budki dla kontrolerów biletów jazdy, które nigdy nie używane, bo niecelowe, zabrano po kilku latach. Niedawno, niby to w celu bezpieczeństwa przechodniów, dano furtki w przejściach obok ramp kolejowych na przejeździe. Furtki te nie były nigdy zamykane na czas przejazdów pociągów — i słusznie — bo blokowały obsługujący przejazd niema na to czasu, lub zamykając je, wstrzymywałyby niepotrzebnie ruch pieszych coraz na kilka minut, z ujmą dla przechodniów i osób zdających do pociągów.

Ale mamy do zanotowania jeszcze jedno „ulepszenie“, którego cel zupełnie nie jest zrozumiały: zamiast furtki umieszczono na słupkach t. zw. kołowroty, dzielące przejścia na dwie połowy. Wskutek tego nawet szczupły człowiek tylko z pewną trudnością przeciska się między skrzydłami takiego kołowrotu, a nieco

tęższy, szczególnie w porze zimowej, unikając niszczenia odzieży i odrywania guzików u palta lub niepożądanego ucisku żołądka, musi zbaczać na jezdnię. Kobieta brzemienna, bez względu na normalną tuszę, musi zbaczać na jezdnię. W dodatku zupełnie skasowano przejścia po jednej stronie ramp wobec czego wszyscy muszą przechodzić przez tory po jednej stronie, mianowicie przez kołowroty. Jeżeli przy przebudowie stacji będzie kierownictwo robót równie lekceważąco traktować potrzeby mieszkańców Brwinowa, to los ich (mieszkańców) byłby nie do pozazdroszczenia! Byłoby pożądane, ażeby ktoś z Dyrekcji Kolei przyjechał tu i zbadał słuszność powyższych uwag, a przede wszystkim stwierdził konieczność zbudowania prowizorycznej poczekalni i skasowania zbędnych a dokuczliwych kołowrotów.

W niedługim czasie rozpoczną się roboty związane z elektryfikacją linii kolejowej z Pruszkowa do Grodziska. Niedawno bawiła w Brwinowie Komisja kolejowa w celu ustalenia projektu rozbudowy stacji. Chodzi o rozszerzenie torowiska w celu ułożenia drugiej pary szyn i nowy budynek stacyjny oraz budowę tunelu. Stacja nasza jest upośledzona pod względem posyłek towarowych, zarówno drobnicowych jak i całowagonowych, które mimo istnienia bocznicy kolejowej muszą być kierowane do Grodziska, tam opłacane i następnie koleją względnie furmankami odsyłane do Brwinowa. Powoduje to dodatkowe koszty i stratę czasu, które mogą być uniknione tylko przez budowę dworca towarowego. Za czasów okupacji niemieckiej mieliśmy tu niezbędne choć prymitywne urządzenia do wyładunku towarów, ale zostały one — zdaje się zbyt skwapliwie — skasowane. Ponieważ dotychczasowe zabiegi o urządzenie stacji towarowej nie odnoszą skutku, należałoby narazie wprowadzić co najmniej łatwe do zrealizowania udogodnienia, a mianowicie: ładunki całowagonowe winny być kierowane wprost na bocznice brwinowską i czynności kasowe załatwiane w tu-tejszej kasie stacyjnej zamiast w Grodzisku. Także i drobnicowe posyłki towarowe powinny być dostarczane wprost do Brwinowa, skoro to i obecnie dzieje się z posyłkami ekspresowymi. Nie widzimy przeszkody w realizacji tych skromnych postulatów i wyrażamy nadzieję, że Zarząd Kolei, coraz bardziej życiowo w ostatnich czasach traktujący swe przedsiębiorstwo, możliwie rychło je uwzględni i w czyn wprowadzi ku zadowoleniu dość licznej miejscowej klienteli.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę

ś. p.

JULJI MIKUŁOWEJ,

a w szczególności p. Kłosowiczowi za okazanie wiele serdeczności dla rodziny oraz dla zmarłej w czasie Jej wielkich cierpień składają serdeczne

Bóg zapłać

MAŻ I CÓRKI.

CENNIK OGŁOSZENI: 1 cała strona (720 cm²) zł. 80, 1/2 strony zł. 40, 1/3 strony zł. 30, 1/4 strony zł. 20, 1/5 strony zł. 15, 1/6 strony zł. 10, 1/8 strony zł. 8, 1/16 strony zł. 4. Ogłoszenia drobne 10 gr. za wyraz. Przed tekstem o 50% drożej

Redaktor odpowiedzialny: Józef Wiśniewski.

Wydawca: Piotr Kukliński.

Zakł. Druk. „Znicz“ w Pruszkowie, ul. Sobieskiego 12 - tel. 23.